CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 244 (8171). Środa, dnia 21 października 1925 r. Rok XXXIII.

Protokół konferencji końcowej w Locarno.

WARSZAWA, 20. PAT. Protokół końcowy konferencji w Locarno ma następujące brzmienie: Przedstawiciele rządów niemieckiego, belgijskiego, brytyjskiego, francuskiego, włoskiego, polskiego i czeskosłowackiego zebrani w Locarno w dniach od 5 do 16 bm. w celu wyszukania za wspólną zgodą środków ochronienia, każdy swych narodów od klęsk wojny i opracowania sposobu załatwienia pokojowego sporów wszelkiego rodzaju, które eventualnie mogłyby powstać między niektórymi z nich, udzielili swej zgody na projekty traktatów i konwencji, które ich dotyczą, opracowanych w ciągu niniejszej konwencji i które wzajemnie odnoszą się jedne do drugich.

Traktat między Niemcami, Belgją, Francją, Wielką Brytanją i Włochami. aneks.

Konwencja arbitrażowa między Niemcami i Belgja, aneks. b)

Konwencja arbitrażowa między Niemcami i Francją, aneks c)

Traktat arbitrażowy między Niemcami i Polską, aneks d)

Traktat arbitrażowy między Niemcami i Czechosłowacją aneks e).

Traktaty te, parafowane już teraz „ne varietur" będą nosiły datę tę samą a przedstawiciele stron zainteresowanych obowiązują się spotkać się w Londynie 1 grudnia br., aby dokonać na jednem i tem samem posiedzeniu formalności podpisania aktów ich dotyczących.

Min. spraw zagr. Francji podaje do wiadomości, że z wyniku projektów traktatów arbitrażowych, wyżej wymienionych, Francja, Polska i Czechosłowacja ustaliły również w Locarno projekty konwencji, mających na celu zapewnienie sobie wzajemnego dobrodziejstwa wspomnianych traktatów. Umowy te będą złożone w Lidze Narodów zgodnie z przepisem, ale już teraz p. Briand stawia do dyspozycji państw reprezentowanych na konferencji kopje tych umów. Sekretarz stanu dla spraw zagr. Wielkiej Brytanji, proponuje, aby w odpowiedzi na żądanie wyjaśnień odnośnie do art. 16 paktu Ligi Narodów, przedstawione przez kanclerza i ministra spraw zagranicznych Niemiec, wystosowano do nich pismo, którego projekt dołączony jest przy niniejszem, (aneks f). W tym samym czasie kiedy będzie załatwiona formalność składania podpisów na aktach wyżej wymienionych.

Przedstawiciele rządów, reprezentowanych na konferencji wyrażają swoje głębokie przekonanie, że wejście w życie tych traktatów i konwencji przyczyni się w ogromnym stopniu do sprowadzenia odprężenia moralnego między narodami, ze ułatwi ono w wysokiej mierze rozwiązanie wielu problematów politycznych i ekonomicznych zgodnie z interesami i uczuciami narodów, utrwalając pokój i bezpieczeństwo w Europie, pozwoli ono przyspieszyć w sposób skuteczny rozbrojenie, przewidziane w art. 8 paktu Ligi Narodów: zobowiązują się oni udzielić swego szczerego poparcia pracom już rozpoczętym przez Ligę Narodów, a odnoszącym się do rozbrojenia i szukać ich urzeczywistnienia w drodze ogólnego porozumienia. Locarno, 16 października 1925 roku.

Min. Skrzyński złożył p. Prezydentowi sprawozdanie.

WARSZAWA, 20 10. PAT. Wczoraj o godz. 10 min. 30 złożył p. min. spraw zagr. Skrzyński p. Prezydentowi Rzeczypospolitej sprawozdanie z konferencji w Locarno. O godz. 12-ej odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów, które jednomyślnie zatwierdziło sprawozdanie p. ministra spraw zagr. Skrzyńskiego.

Konferencja polsko-litewska w Lugano.

LUGANO, 20.20. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu komisji komunikacyjnej konferencji polsko-litewskiej zostały uzgodnione sprawy komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej między Polską i Litwą. Następnie delegat Polski p. Szumlakowski zaproponował dyskusję w sprawie komunikacji kolejowej, wskazując na konieczność uregulowania tej sprawy łącznie z całokształtem kwestji, związanych ze spławem i żeglugą na Niemnie. Strona polska złożyła jednocześnie odpowiedni projekt umowy. Delegaci litewscy odpowiedzieli, że nie mają zupełnie pełnomocnictwa do rozmów w sprawach kolejowych, w skutek czego posiedzenie komisji komunikacyjnej zostało przerwane. Wczoraj odbyło się również posiedzenie podkomisji dla spraw spławu, popołudniu zaś odbyła się konferencja pomiędzy p. min. Wasilewskim i p. Szaulisem.

Ze sportu.

POZNAŃ, 20.10. Niedzielne międzymiastowe zawody piłki nożnej między reprezentacyjnemi drużynami Warszawy i Poznania o puhar wędrowny warszawskiej Gazety Porannej, zakończyły się niespodziewanem zwycięstwem (osłabionej brakiem trzech najlepszych graczy) drużyny warszawskiej w stosunku 1:0 (do pauzy 0:0).

Zawody piłki nożnej Unia (Poznań) — 58 p.p. 5:4 (2:1). Niespodziewana przegrana mistrza armji.

Dalszy ciąg procesu Steigera.

LWOW, 20. PAT. Wczorajsza rozprawa przeciw Steigerowi zaczęła się o godz. 11 .przedpoł. Przesłuchano w dalszym ciągu posterunkowego Wojciecha Ila, który zeznał, że widział mężczyznę w jasnym płaszczu i jasnym kapeluszu, który kręcił się za kordonem publiczności. W Steigerze poznał on tego mężczyznę. Z kolei badano jeszcze kilku świadków. Nie podali oni żadnych interesujących szczegółów. Następnie przesłuchano adwokata, który stał na balkonie kawiarni De la Paix i widział padającą bombę. Swiadek zeznał odmiennie, niż inni świadkowie o kształcie tej bomby. Według jego zdania przedmiot ten był okrągły, wielkości głowy dziecka, owinięty w gazetę, gdy upadł, gazeta się rozerwała a zawartość pakietu rozsypana paliła się w 3-ch miejscach. Zaraz po wypadku nikogo nie aresztowano. Panował jakiś rozgardjasz. Gdy wreszcie aresztowano Steigera, siedząca koło świadka wiedeńka Franzosowa zawołała po niemiecku, że aresztowano niewinnego człowieka, gdyż ona widziała, że ten, który rzucił bombę; był ubrany w brązowe ubranie i czarny kapelusz. Dr. Rabner zaprowadził tego świadka na policję, gdzie mu powiedziano, że tak ubrany był jeden z konfidentów policji. W odpowiedzi na to obrońca dr. Loewenstein zażądał kilkuminutowej przerwy, ażeby obrona mogła zająć stanowisko w sprawie udzielonej nagany, Trybunał nie przychylił się do tego wniosku, wobec czego obrońcy z wyjątkiem dr. Greka, wyszli ze sali. Tymczasem świadka dr. Rabnera przesłuchiwano dalej. Zeznał on że wkrótce po rzuceniu bomby widział on 3-ch mężczyzn, z których jeden ubrany był w jasny płaszcz. Mężczyźni ci zachowywali się niespokojnie, poczem gdzieś znikli. Na tem o godzinie 3-ej odroczono rozprawę do jutra.

Polacy w Niemczech, a kongres mniejszości narodowych.

Berlin w październiku.

(Korespondencja własna Gazety Kaliskiej).

Kongres mniejszości narodowych w Genewie ma symptomatyczne znaczenie. Po raz pierwszy problem ten będzie omówiony, przez najbardziej powołanych a równocześnie przez najbardziej zainteresowanych w sprawiedliwem i istotnem rozwiązaniu problemu mniejszości narodowych..

Jest dzisiaj publiczną tajemnicą, że inicjatywa kongresu wyszła z łona mniejszości narodowych niemieckich w szczególności Niemców łotewskich, którzy z dawien dawna w tym kraju (pochodzący od czasów gdy byli mniejszością rządzącą) odgrywali wybitną rolę. Lecz w tej chwili mniejsza o inicjatorów, i obce myśli tajemne mogą nie bardzo być dla nas pożądane, lecz Polacy w Niemczech sami bardzo chętnie zgodzili się na wyjazd na kongres, więc sytuacja widocznie ułożyła się przynajmniej narazie.

Jest rzeczą jasną, że kongres genewski i jego uchwały wpłyną w pewnej mierze tak na politykę, jak na sytuację mniejszości narodowych polskich w Niemczech, na Łotwie i na Litwie. Sytuacja mniejszości narodowych polskich nigdy nie była pomyślna, a to ze względu na specjalne tradycje, które w zwalczaniu mniejszości narodowych przedewszystkiem w Niemczech obowiązują. Trzeba się liczyć jako z faktem historycznym, że państwo pruskie posiada niewymownie doniosłe i sprężyste sposoby osłabiania mniejszości narodowych i że nigdy jeszcze nie zawahało się uczynić z nich użytku. Przeciętny nawet spis ludności przeprowadzony, ostatnio w Prusiech obliczony był przedewszystkiem, na sztuczne zmniejszenie ilości Polaków a posłowie do Sejmu pruskiego zasypani zostali poprostu skargami Polaków na niesprawiedliwe traktowanie podczas spisu. Nacisk władz administracyjnych (przy sprężystości odpowiednich organów i poparciu wszystkich stronnictw) jest tak duży jak w żadnym może innym kraju. Nacisk ten jest systematyczny, powolny i nieustanny, odnosi się on do wszystkich dziedzin życia i Polacy znani jako działacze czy choćby tylko jako wybitni członkowie kolonji polskiej odczuwają to tak przy czynnościach mających charakter publiczny jak przy płaceniu podatków, posyłaniu dzieci do szkoły i t.d. W walce narodowej, w której mniejszość narodowa polska w Prusach musi prowadzić, chodzi o pewne przejawy temperamentu narodowego, który jak wiadomo w Prusiech przejawia się jako nacjonalizm nieustępliwy i nieubłagany. Znajduje to wyraz w szeregu ustaw skierowanych najwyraźniej przeciw mniejszości narodowej. A więc władze pruskie dążą do odcięcia Polakom dostępu do władz ustawodawczych. Odcinają prawo reprezentacji takim listom, które zbierają większą ilość głosów na listę państwową natomiast nie osiągają dwuch (?) mandatów w jednym okręgu, sejm pruski podciął możność wyboru Polaków do reprezentacji prowincjonalnych do sejmików. Jest rzeczą jasną, że Polacy ani w Prusiech Wschodnich ani w Westfalji nie mogą wybrać trzech lub czterech posłów sejmikowych, tem samem tracą wogóle wszystkie mandaty. Sejm pruski obecnie pracuje nad taką zmianą ordynacji wyborczej, która by umożliwiła zupełne utracenie list polskich przy najbliższych wyborach. Przytym na niekorzyść ludności polskiej wychodzi okoliczność, że wiejska ludność polska mieszka długim lecz wąskim pasem nad granicą wschodnią i głosy jej rozpylają się pomiędzy wielką ilością okręgów wyborczych.

W ostatnich czasach zarysowały się pewne różnice pomiędzy interesami propogandy Rzeszy Niemieckiej a doraźną polityką pruską. Rzesza Niemiecka czyni olbrzymie przygotowania do walnej kampanji o niemieckie mniejszości poza granicami Rzeszy Fundowanie instytutu dla niemczyzny zagranicą (w Stuttgardzie) stanowi tylko 1-sn z etapów wielkiej i znakomicie prowadzonej akcji. Oczywiście rządowi Rzeszy na rękę są fakty dowodzące, że polityka pruska, obliczona jest bezpośrednio na wynarodowienie i wyeliminowanie Polaków z Prus Można było nawet zau

wożyć pewne rozdwojenie pomiędzy tendencjami rządu Rzeszy a rządem pruskim.

Gdy więc na kongresie genewskim zacznie się mówić o sytuacji mniejszości narodowych — Polacy z Niemiec będą niewątpliwie ekspertami we wszystkich sprawach dotyczących stosunków mniejszości narodowych do władz politycznych i innych wielkiego państwa, które umie narzucać swą wolę wszystkim obywatelom. Przytem wprew woli Polaków w Niemczech stosunki Rzeszy niemieckiej z Rzeczpospolitą Polską odbijają się bardzo silnie na położenie mniejszości a to dlatego, że wszystkie nieporozumienia lub otwarta walka (jak w sprawie optantów, jak wojna celna) używana jest przez rząd niemiecki jako broń propagandowa. Rozdrażniające wystąpienia prasy lub poszczególnych polityków utrwalają w społeczeństwie niemieckim uczucia nienawiści i nastrój nieubłagany. Kto zatem cierpi? Przedewszystkiem Polacy w Niemczech, którzy naturalnie w przeciwieństwie do Niemców polskich stoją na stanowisku, że nie interesują się polityką państwa niemieckiego w stosunku do państwa polskiego (i odwrotnie), że prowadzą swoją własną niezależną politykę i że dążą do uznania swych praw w obrębie przyznanym wszystkim mniejszościom przez konstytucję weimarską, która pod tym względem pozostała na papierze.

Delegacja Polaków z Niemiec, która wyjechała na kongres ma trudne lecz wdzięczne zadanie przed sobą wyjaśnienia kongresowi jaką politykę prowadzi i że polityka ta mogłaby stanowić przykład racjonalnego dostosowania się do rzeczywistości i do warunków polityki europejskiej. Chodzi teraz o to, by rząd pruski zrozumiał także, że dla państwa pruskiego stanowisko mniejszości polskiej ma wielkie znaczenie. Dotychczasowe doświadczenie od roku 1919 pouczają, że Polacy w Niemczech przeżywają okres bardzo ciężki i że nie korzystają z minimum praw, z których pod względem kulturalnym powinni korzystać.

r.

Kronika Telegraficzna.

(P.A.T.) 20.X-25 r.

LONDYN. Redaktor polityczny „Daily Telegraphu" pisze: Ostateczne podpisanie w Londynie układów zawartych w Locarno zajmie zapewne 5 lub 6 dni. Do czasu zwołania sesji Rady Ligi Narodów, t.j. 7 grudnia, Niemcy prawdopodobnie nie zgłoszą swego przystąpienia do Ligi Narodów. Zapewne w połowie stycznia odbędzie się nadzwyczajna sesja Rady Ligi, poświęcona tej sprawie. W połowie lutego zbierze się zgromadzenie Ligi. Zdaniem redaktora „Daily Telegraphu", w połowie stycznia nastąpi ewakuacja okupowanych terytorjów niemieckich.

LONDYN. „Daily Herald" pisze: Członkowie Labour Party, którzy świeżo powrócili z Rosji, oświadczają, że odnieśli wrażenie, iż władza sowietów została utrwalona i że ujawnia się tendencja w kierunku ewolucji dotychczasowego regimu. Zdaniem członków Labour Party jest wielką szkodą dla Anglji przerwa w polityce, pozbawiająca ją tak poważnego rynku zbytu.

GDAŃSK. Jak się dowiadujemy, rzeczoznawca Ligi Narodów do sprawy rozgraniczenia Westerplatte kapitan włoskiej marynarki wojennej hr. Gravina wysłuchał w sobotę przedpoł. sprawozdania delegacji polskiej przy Radzie Portu, popołudniu zaś sprawozdania delegacji gdańskiej. Hr. Gravina przeprowadziwszy dokładne studja na miejscu, przedłożył miarodajnym czynnikom swą opinję w powyższej sprawie, a wczoraj wieczorem opuścił Gdańsk. W czwartek odbędzie się plenarne posiedzenie Rady Portu, na którem zapadnie definitywna decyzja, która jest ostateczna i bezapelacyjna.

GDAŃSK. Wczoraj rano rozpoczęły się w senacie pertraktacje, mające na celu zlikwidowanie strajku w stoczni gdańskiej i zapobieżenie zamknięciu tego największego przedsiębiorstwa w Gdańsku. Dotąd porozumienia osiągnąć jeszcze nie zdołano.

BERLIN. Z kół dobrze poinformowanych dowiaduje się „Berl. Tagblatt", że Reichstag zbierze się 20 listopada. Wcześniejsze zebranie nie jest przewidziane ze względu na przebudowę sali posiedzeń. Do tego czasu frakcje będą miały możność osądzenia, jak dalece Briand urzeczywistni dane w Locarno w sprawie Nadrenji przyrzeczenie.

BERLIN. Poseł socjalistyczny dr. Badt wystosował do rządu pruskiego zapytanie, co rząd zamyśla uczynić, aby przeszkodzić procesowi Steigera we Lwowie, który dorównuje procesowi Dreyfussa. Na podstawie informacji interpelanta prawdziwym sprawcą zamachu jest ukrainiec, niejaki Teofil Olszański, który z ramienia ukraińskiego komitetu wojskowego wykonał zamach. Teofil Olszański przekroczył w dn. 2 października 1924 r. granicę. Interpelant zapytuje pruskiego ministra spraw wewn., co on wie o przebiegu tej sprawy, czy i kiedy zawiadomił o tem rząd polski co rząd zamierza, o ile to dotychczas się nie stało, uczynić we Lwowie i to możliwie prędko, aby niewinny nie został zasądzony na śmierć i aby część winy z powodu opieszałości pruskich władz policyjnych nie spadła na Niemcy. Według informacji Teofil Olszański był meldowany w Berlinie do dn. 2 września i był słuchaczem akademji ćwiczeń gimnastycznych.

Kongres radykałów.

Od dziesięciu dni uwaga nasza skupiła się niemal wyłącznie na obradach w Locarno. — Przejrzysta toń Lago Maggiore, w której szukaliśmy daremnie odbicia dyskusji i nastrojów, które tam panowały, zazdrośnie strzegła swych tajemnic. Przenieśmy się teraz nad inne piękniejsze i gościnniejsze wybrzeże.

15 października otwarty został w Nizzy zjazd stronnictwa radykalnego. Okoliczności, w których się zbiera, nadają zjazdowi szczególną wadę. Można bez przesady powiedzieć, że wywrze on wpływ decydujący na ukształtowanie się stosunków wewnętrznych we Francji, stając wobec konieczności powzięcia kapitalnej decyzji taktycznej: czy należy zlikwidować kartel lewicy i zwrócić wolność ugrupowaniom w jego układ wchodzącym, czy też przystąpić do cementowania tego zarysowującego się budynku.

Zrodzony z koalicji socjalistów i radykałów podczas ostatniej kampanji wyborczej, kartel utrzymał się w pełni sił, aż do upadku gabinetu p. Herriot'a, kiedy do władzy doszedł p. Painleve t. j.: gdy na czele rządu stanęli ludzie umiarkowani, których polityka nie mogła być dezaprobowana bez rzeczywistej szkody dla Państwa. Blok lewicy poważnie się zachwiał. Zachowując przez czas pewien stanowisko wyczekujące, socjaliści wystąpili wreszcie jawnie przeciwko rządowi. Dzień 12 lipca był dniem decydującego przełomu, w czasie głosowania nad budżetem rządowym socjaliści wstąpili w szeregi opozycji, natomiast znaczna część radykałów poparła rząd p. Painlevego.

Sytuacja jednak nie była zupełnie wyjaśniona. Sesja w łonie partji radykalnej stwarzała dla niej niebezpieczeństwo zupełnego rozłamu. to też przywódcy tego stronnictwa pragnąc przedewszystkiem przywrócić mu jednolitość, dążą wszelkiemi siłami do wznowienia kartelu. Sprzyjają temu socjaliści prawicowi, których większość jednakże wypowiadała się w sposób zdecydowany przeciw współpracy z rządem obecnym.

Niedawno ukazał się wiele znaczący „manifest" partji socjalistycznej, który przypomina, że kartel lewicowy został postanowiony jedynie w celu wspólnego zwalczania polityki bloku narodowego i że stronnictwa lewicowe nie opracowywały wspólnego programu. Partja socjalistyczna była prawdziwym zwycięzcą 11 maja rb. w dniu ostatnich wyborów do izby deputowanych Stwierdza wreszcie, że polityka obecnego rządu idzie po linji nie mającej z programem socjalistycznym umiarkowanym nic wspólnego. Francja prowadzi dwie wojny, chociaż partja socjalistyczna nie zaniedbała ani razu sposobności do potępienia „imperjalistycznej" akcji, prowadzonej w Syrji i w Marokku. Minister finnansów wprowadza nowe ciężary podatkowe, powiększając między innemi podatki bezpośrednie, a o opodatkowaniu kapitału niema nawet mowy. Reformy społeczne również każą na siebie czekać. Minister spraw wewnętrznych stosuje represje wobec strajkujących urzędników. Polityka rządowa nie może w żadnym razie uzyskać poparcia stronnictwa socjalistycznego, które ze swej strony formułuje program dający się streścić w sposób następujący: natychmiastowy pokój w Marokku i w Syrji; uzdrowienie finansów, przez wprowadzenie podatku majątkowego; uchwalenie ustawy o ubezpieczeniach robotniczych, — (które dotychczas istnieje we Francji tylko w stanie embrjonalnym).

Do tego programu partja radykalna z lekkiem sercem przychylić się nie może. Pozostałaby zatem możliwość dochowania wierności, zresztą dość wątpliwej, rządowi Painleve'go. Słowem partja radykalna znajduje się na rozdrożu. Wyniki zjazdu nicejskiego poinformują nas nie tylko o nastrojach, które panują w łonie tego stronnictwa, ale również o przyszłym układzie sił parlamentarnych we Francji.

J. S.

500.000 traktorów Fordsona.

Przed kilkoma tygodniami w zakładach „Ford Motor Company" w Detrox wykonany został 500.000-ny traktor Fordsona.

Produkcja traktorów Fordsona rozpoczęta podczas wojny wszechświatowej, rozwinęła się nadzwyczaj szybko. Na początku wyrabiano trzy ewentualnie cztery traktory dziennie, gdy obecna produkcja dzienna wynosi około 400 sztuk.

Według obliczeń statystycznych, wykonanie jednego traktora od chwili kiedy surowe żelazo wychodzi z własnych kopalń Henryka Forda do fabryki, wymaga 31 godzin i 8 minut.

Dzięki traktorom Fordsona, które zdobyły sobie wielkie uznanie, gospodarstwa rolne mają możność zaprowadzenia wielkiej oszczędności w pracy i tem samem gospodarstwa te stają się więcej dochodowe.

W ostatnich latach również i przemysł zaczął korzystać z pomocy traktorów Fordsona i obecnie używane są w różnych dziedzinach, częściowo jako siła pociągowa, częściowo zaś jako stała siła pędna. Około 20 proc. całej produkcji traktorów Fordsona idzie wyłącznie dla celów przemysłowych.

Giełda pieniężna.

BERLIN, 20.10. PAT. Dewizy wschodnie. — Wypłaty telegraficzne na Warszawę 69.27—69.63, na Katowice 69.27—69.63, na Poznań 69.32—69.68, na Rygę 80.50—80.90, na Rewel 1,117—1,123, Gotówka złoty noty większe 69.35—70.05, noty drobne 68.66—69.35, ruble łotewskie 79.60—80.40, lity litewskie 40.91—41.33.

BERLIN, 20.10. PAT. Dolary 4.188, funty 20.26, złoty polski 69.35, frank francuski 18.45.

GDAŃSK, 20.10. PAT. 100 złotych 86.89—87.11, czek na Londyn 25.19.

Giełda zbożowa.

WARSZAWA, 20.10. PAT. Pszenica pomorska 758 gr. lit. 128 f. h. franco Warszawa 24. Pszenica kongresowa 753 gr. lit. 128 f. h. stacja załadowcza 24, żyto kongresowe 693,5 gr. lit, 118 f. h. stacja załadowcza 16,75 do 17.10, jęczmień kongresowy na paszę franco Warszawa 19, jęczmień browarniany podług próby stacja załadowcza 20.00—19.25—21.50, owies pomorski jednolity franco Warszawa 18.50—20.25, owies kongresowy jednolity stacja załadowcza 18.00—18.50, makuchy rzepakowe franco Warszawa 18.75, otręby żytnie franco Warszawa 9.30. Obrót zwiększony.

GDAŃSK, 20.10. PAT. Nieoficjalna giełda zbożowa. Pszenica 128—130 f. 11.75—12.00, pszenica 125—127 f. 10.00—10.50, żyto 118 f. 8.30—8.35, jęczmień na paszę 9.00—9.25, jęczmień browarniany 11.00—11.50, owies 8.50, groch drobny 11—12, groch victorja 12—15, groch zielony 13—15, ospa żytnia 5.50—5.75, otręby 6.00, ospa pszenna 6.25.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	6.05
Londyn	29.—
Paryż	27.—
Szwajcarja	116.—
Berlin	1.43
8% pożycz. konw.	70.
5% poż. prem. konw.	43.—
Listy Zast. T.K. Ziem.	16.—

KRONIKA

— Powołanie ks. W. Blizińskiego do Rady Opieki Społecznej. Proboszcz w Liskowie, ks. Wacław Bliziński powołany został przez ministra pracy do składu Rady Opieki Społecznej jako przedstawiciel województwa łódzkiego.

Rada Opieki Społecznej, na zasadzie ustawy z 18 lutego 1925 r. (Dz. Ust. № 26, poz. 171) powołaną jest do życia przy Ministrze Pracy i Opieki i Społecznej, jako organ doradczy i opinjodawczy. Ustawowy zakres kompetencji Rady obejmuje opinjowanie przed wniesieniem do ciał ustawodawczych projektów ustaw, dotyczących organizacji w Państwie Opieki Społecznej, oraz opinjowania w sprawie ważniejszych rozporządzeń wykonawczych i ważniejszych zarządzeń w tym zakresie. Minister Pracy i Opieki Społecznej, jako przewodniczący Rady, zwołuje pierwsze posiedzenie na dzień 17 grudnia.

Porządek obrad pierwszej Sesji Rady obejmować będzie rozpatrzenie szeregu projektów ustawodawczych w zakresie opieki społecznej, opracowanych przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, oraz omówienie dezyderatów, związanych z dotychczasową organizacją opieki społecznej w Polsce, jakie zostaną zgłoszone uprzednio przez członków Rady.

— Zmiany w urzędach. W „Monitorze Polskim" z d.15.X. wydrukowano następujące zmiany w urzedach: Mianowani: Sędzia pokoju uboczny w Zagórowie Eurebjusz Lewandowski — sędzią pokoju zawodowym w Zagórowie; p. o. sędziego pokoju w Ozorkowie, Zdzisław Knapik — sędzią pokoju III okręgu m. Łodzi; aplikant, p. o. sędziedziego śledczego sądu okręgowego w Kaliszu, Sergjusz Kobro — sędzią śledczym w Słupcy; aplikant, p. o. sędziego pokoju sądu okręgowego w Kaliszu, Zbigniew Małczyński — sędzią pokoju zapasowym w okręgu tegoż sądu okręgowego; sędzia śledczy pow. Słupeckiego, Włodzimierz Potieruchin — na stanowisko sędziego śledczego zapasowego w okręgu sądu okręgowego w Kaliszu; notarjusz w Wieruszo-

wie, Jan Dreszer — na stanowisko notarjusza w Żelechowie, w okręgu sądu okr. w Siedlcach; Aleksander Kijewski — podprokuratorem przy sądzie okręgowym w Kaliszu.

Zwolniony na skutek podania Andrzej Kuliński, komornik przy sądzie okręgowym w Kaliszu.

Z powodu śmierci wykreślony został z listy sędzia pokoju w okręgu sądu okr. w Kaliszu, Michał Maurycy Branik.

Podkomisarz ziemski w Turku Bolesław Lipski zwolniony został na podstawie art. 116 ustawy o państwowej służbie cywilnej.

Zwolnieni do emerytury państwowi lekarze weterynaryjni przy starostwach: w Kaliszu — Jan Fedecki i Słupcy — Walenty Łobodowski.

— Uczniowie muszą nosić uczniowskie czapki. Władze szkolne na terenie całego województwa łódzkiego otrzymały zarządzenie z Ministerstwa Oświaty i wyznań Religijnych, że uczniowie tak gimnazjów prywatnych, jak wszelkich szkół posiadających przepisaną formę, muszą nosić czapki szkolne począwszy od klasy A do klasy 8 włącznie.

— W sprawie kolportażu Gazet. Rada Szkolna m. Kalisza na posiedzeniu swojem w dniu 24 września r.b. stwierdziła, że do kolportowania gazet są używane dzieci w wieku szkolnem, a więc od lat 7 do 14 i zwróciła się do inspektora pracy o interwencję w tej sprawie, który ze swej strony zwrócił się do pism miejscowych z prośbą o niedawanie do sprzedaży gazet chłopcom nie mającym ukończonych lat 15, gdyż zmuszony byłby stosować art. 17 Ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 636), który mówi, że za nieprzestrzeganie wyżej wymienionej Ustawy winny ulegnie karze aresztu do sześciu tygodni i grzywnie od 50 zł. zo 250, lub jednej z tych kar.

— Echa okropnej zbrodni pod Turkiem. W areszcie przy magistracie w Turku powiesił się dnia 19.X.25. o godzinie 12-45 Kornicki Edward (wspólnik) podejrzany o współudział w dokonaniu morderstwa na osobach Józefa i Marjanny małż. Grzelaków, zam. we wsi Paulina gm. Niewież pow. Tureckiego. Wyżej wspomniany został przytrzymany w dniu 17 X.25 r (wraz z Olejniczakiem Janem zabitym przez policję Turecką), i osadzony w areszcie celem przesłuchania go w sprawie mordu, a ponieważ świadkowie poznali w nim osobnika podejrzanego o dokonanie zbrodni, widząc z powodu tego że zasłużona kara go nie minie, powiesił się.

— Banknoty 1 i 2-złotowe z r. 1919 tracą ważność z końcem r. 1925. W myśl rozp. Ministra Skarbu bilety wartości 1 i 2 złotych z napisem „Bank Polski" z datą 28 lutego 1919 tracą moc prawną środka płatniczego z dniem 31-go grudnia 1925. Poczynając od 1 stycznia 1926 do 30 września 1926 powyższe bilety zdawkowe będą przyjmowane przy uiszczaniu wszelkich należności i wymieniane w Centralnej Kasie Państwowej w Warszawie, Kasach skarbowych oraz Oddziałach Banku Polskiego na bilon oraz bilety zdawkowe będące w obiegu. Po dniu 30 września 1926 ustaje obowiązek wymiany powyższych biletów zdawkowych.

— Monopol tytoniowy podwyższył cennik. Z dniem 15 b. m. wszedł w życie nowy cennik wyrobów tytoniowych, w którym ceny całego szeregu niższych gatunków papierosów, tytoniu i cygar zostały podwyższone w stosunku 10—50 procent.

W ten sposób ceny tych papierosów doszły do zawrotnych wysokości o 200—300 procent wyższych od cen analogicznych gatunków przed wojną.

Charakterystyczne jest, iż zwyżka cen objęła gatunki najtańsze, ciesząće się największym pobytem i konsumowane przez sfery najuboższe.

— Komu grożą egzekucje podatkowe? Ministerstwo skarbu komunikuje nam, że w dniu 15 b. m. upłynął termin płatności 2-ch podatków:

1) I-szej raty podatku gruntowego za rok 1925, odroczonej tym płatnikom, którzy ucierpieli na skutek zeszłorocznej klęski nieurodzaju;

2) podatek przemysłowy (od obrotu) za I-sze półrocze 1925.

Z dniem 15 października władze skarbowe przystępują do egzekwowania zaległości tych podatków, w interesie przeto płatników leży niezwłoczne uiszczenie zaległości podatkowych celem uniknięcia kosztów egzekucyjnych.

— Dom Akademicki w Warszawie. Pobudowany przy ulicy Grójeckiej służy na pomieszczenie kilkuset studentów, których po dwóch zajmuje jeden mały pokoik.

Opłata komornego wynosi po 22 złote od osoby. Jest to co prawda dosyć słono, jeżeli weźmiemy w uwagę filantropijne przeznaczenie domu, tem więcej, że takowy znajduje się na przestrzeni kilku kilometrów od gmachu Uniwersytetu, mieszkania zaś za niewiele większą opłatą możnaby dostać i w innych lokalach domów położonych bliżej Uniwersytetu. A przy tem podwyższeniu opłaty za egzamina prawie 30% bardzo ujemnie wpłynęło na materjalne położenie studentów, którzy słusznie się czują pokrzywdzeni, gdyż pomimo szumnych wypowiadanych z patosem przez pisma nasze sprawozdań dotyczących polepszenia bytu tej kilko tysięcznej rzeszy żądnej wiedzy młodzieży, w praktyce dzieje się zupełnie inaczej i bieda zagląda w oczy, grożąc przerwaniem dalszych studjów, a jedynem środkiem ratunku potrzeba „mniej słów a więcej czynu".

— Warsz. Komisja Oddz. Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża wydała piękną książeczkę p. t. „Myśli Przewodnie Młodzieży Czerwonego Krzyża".

Na doskonałym papierze, z ilustrowaną kredową okładką, estetyczne wrażenie sprawia bardzo dobre.

Na treść składają się myśli wielkich poetów i ludzi pracujących nad Młodzieżą.

Myśli owe wybrane przez p. Anne Roszkowską, przewodniczącą Warsz. Komisji Oddziałowej Kół. Mł. P. C. K., mają być drogowskazem w poczynaniach młodzieży czerwonokrzyskiej, mają wszystkie prowadzić do czynu w imię czerwonokrzyskiego wezwania „Miłuj bliźniego.

Książeczka owa ze wszech miar zasługuje na poparcie. Jej niska cena (80 gr.) pozwoli stać się vademecum każdego chłopca i dziewczynki.

Niech więc idzie w świat z powodzeniem i z przyjaznem od wszystkich przyjęciem.

— Uchwały Stowarzyszenia Kupców Polskich. Rada Stow. Kupców na posiedzeniu dn. 11 b. m. postanowiła poza domaganiem się pomocy kredytowej dla kupiectwa, wystąpić do rządu z domaganiem się:

Przedłużenia czasu pracy w handlu do 10 godzin, z prawem otwierania przedsiębiorstw na 12 godzin na dobę. Reformy ustawodastwa socjalnego: a) nowelizacji ustawy o Kasach Chorych przez obniżenie świadczeń dostosowanych, do dzisiejszej zdolności płatniczej społeczeństwa i usprawnienie organizacji wewnętrznej tej instytucji; b) zniesienia przymusu ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków w stosunku do przedsiębiorstw handlowych; c) Reformy ustawodawstwa podatkowego: zawieszenie podatku ostatniej, ustalonej wyrównawczej raty, natychmiastowe zawieszenie poboru dodatku od przedmiotów zbytku; całkowite uwolnienie względnie obniżenie do pół % podatku od obrotów artykułami zbożowemi, ziepłodami i artykułami spożywczemi pierwszej potrzeby w hurcie i w detalu; rozszerzenie listy towarów, korzystających ze stawki 1 proc. w hurcie definitywne przyznanie prawa opłacania podatku obrotowego w formie ryczałtu przedsiębiorstwom kategorji III i IV handlowej oraz VIII przemysłowej i ustalania tego ryczałtu na rok podatkowy zgóry, a pobór z dołu, względnie ratami; w sprawie podatku dochodowego: przesunięcia terminu płatności, przypadającego w dniu 1. 11 r. b., oraz nowelizacji w kierunku większego upowszechnienia podatku przy obniżeniu stawek i wprowadzeniu elementu rentowności, udoskonalenie zasad obliczania dochodowości przedsiębiorstw na podstawie ich obrotów; wreszcie obniżenia kar i odsetek za zwłokę w spłacie podatków od stawki 1 proc. miesięcznie.

— Nowe pismo humorystyczne. Ukazało się nowe pismo humorystyczne „Ko-Klux-Klan". Tygodnik K. K. K. opracowują wybitni satyryści i humoryści polscy. Numer zdobny jest w rysunki znanych karykaturzystów i przynosi barwnej treści zadowolenie najwybredniejszemu czytelnikowi.

Pismo jest do nabycia w kioskach „Ruchu" na stacjach, księgarniach, biurach, dziennikow i u kolporterów.

Wspomnieć jeszcze należy, że Wydawnictwo chcąc połączyć wesołe z pożytecznym, do każdego numeru dodaje osiem ston formatu kieszonkowego specjalnie opracowanej encyklopedji tak, że z czasem każdy będzie w posiadaniu poważnego tomu.

— Z działalności Polskiej Macierzy Szkolnej. W związku ze zbliżającym się terminem Walnego Zebrania Polskiej Macierzy Szkolnej wkrótce ukaże się drukowane sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, obrazujące całokształt prac tej instytucji oświatowo-kulturalnej.

Przesuwając punkt ciężkości na pracę w dziedzinie oświaty pozaszkolnej, Tow. Polskiej Macierzy Szkolnej uwzględniając najżywotniejsze postulaty w sferze zagadnień szkolnictwa zawodowego, wyszło jednocześnie z szeroką akcją, mającą na celu podniesienie kulturalnego poziomu wśród najszerszych sfer społecznych.

Organizowanie kursów w zakresie metodyki, wychowanie narodowego, instruktorskich dla teatrów ludowych i t. d. jest nowym etapem pracy Polskiej Macierzy Szkolnej.

Ostatnie wiadomości

BERLIN, 20. (Radio). Wczoraj na specjalnem posiedzeniu pełny gabinet rządu niemieckiego omawiał sprawę zawartych paktów pomiędzy państwami w Locarno.

LONDYN, 20. (Radio). Chamberlain w środę wejedzie do Londynu i natychmiast będzie przyjęty na specjalnej audjencji u króla.

LOCARNO, 20. (Radio). Wczoraj wszystkie dokumenty konferencji w Locarno zostały podświadczone przez władze municypalne w Locarno. Obejmują one pakty zasadnicze pomiędzy Francją i Niemcami, Anglją i Niemcami, Belgją i Niemcami oraz Włochami i Niemcami i dwa dodatkowe pomiędzy Polską i Niemcami oraz Czechosłowacją i Niemcami. Pakty te mają być ratyfikowane przez odnośne parlamenty i uroczyście podpisane w dniu 1-ym grudnia rb. w Londynie. W protokule końcowym podkreślono wielkie znaczenie konferencji pod względem gospodarczo - politycznym dla całej Europy i świata. W paktach z Francją i Belgją zastrzeżono zachowanie obecnych granic i zobowiązano się, że żadne z tych dwuch państw nie będzie miało z tego powodu prawa rościć pretensji i rozpoczynać kroków wojennych.

Dalej w protokule końcowym powiedziano, że obowiązkiem moralnym Rady Ligi Narodów, do której wstępują Niemcy w ciągu najbliższych trzech miesięcy, oraz jej przewodniczącego jest wpłynięcie na wszystkie państwa, które podpisały pakty do najprętszego ich rozbrojenia. W paktach tych co do Polski i Czechosłowacji Francja i Belgja zastrzegły, że wszelkie nieporozumienia Niemiec z Polską lub Czechosłowacją mogą być załatwione wyłącznie na drodze dyplomacji międzynarodowej lub rozstrzygane przez sąd międzynarodowy w Hadze. Oryginały paktów wraz z dodatkami i protokułem końcowym zawiezione zostaną przez specjalnie upoważnione osoby do Londynu, gdzie zostaną podpisane uroczyście przez pełnomocników umawiających się państw w dniu 1 grudnia 1925 roku.

RADIO.

Program na środę 21 października.

LONDYN (1600) 17 Dzwony zegara; 17.15 Transpozycja koncertu z Kapitolu; 21.15 Koncert—Jazz-band.

BERLIN (505—576) 16 Dramat; 20.30 Koncert; 21 Koncert ulubionych melodji.

WROCŁAW (418) 12.30, 17.05 Koncerty; 20.30 Operetka.

KRÓLEWIEC (463) 20.10 Koncert orkiestry dętej.

MÜNSTER (410) 20.30 Wieczór perski; 21.40 Koncert symfoniczny.

WIEDEŃ (530) 16.10 Koncert; 20 Wieczór Straussów.

GRAZ (404) 20.10 Koncert utworów amerykańskich i węgierskich.

PRAGA (550) 20 Koncert.

PARYŻ (1750) 21.30 Koncert solistów.

BARCELONA (325) 22.30 Koncert instrumentalno-wokalny.

ZURYCH (515) 20.30 Koncert duetów.

LENINGRAD (940) 18—20 Koncert.

OSLO (382) 20 i 21 Koncerty; 22.15 Koncert choralny.

LOZANNA (850) 20 Komunikat o koncertach na listopad.

UWAGA: Czas w Londynie i Paryżu różni się o godzinę, czyli gdy u nas jest pierwsza w nocy, w Londynie i Paryżu jest godzina dwunasta.

Gospodarcze perspektywy Niemiec

Nie istnieją chyba sądy bardziej rozbieżne niż w sprawie gospodarczych możliwości Niemiec. Z jednej strony widzimy czarny pesymizm opinji niemieckich zasilany opozycją przeciw pla nowi Dawesa, z drugiej strony — strach przed konferencją niemiecką, będący w gruncie pozostałością hypnozy z czasów inflacji konjunktur wówczas wytworzonych.

Analizując dokładnie położenie niemieckie musimy wziąć pod uwagę i momenty historyczne Rozmach gospodarczy Niemiec przedwojennych datował się od połowy zeszłego stulecia, kiedy to trzy wygrane wojny umożliwiły im pewne wykorzystanie światowych konjunktur. Sytuacja dzisiejsza jest jakby odwrócona. Wielka wojna została przegrana i w koniecznej konsekwencji wywołała chroniczny kryzys odbytowy i niepomyślne warunki produkcji.

Przyjrzyjmy się kolejno próbom polityki gospodarczej Niemiec powojennych.

Najpierw zjawiła się koncepcja Rathenaua; gospodarcze owładnięcie Rosji. Znalazła ona swe odbicie. swą prawną formę w traktacie rapallskim. Podstawą tej współpracy autokratycznego i wszechpotężnego przemysłu z Rosją Sowiecką była zasada wspólnej nienawiści do nowej Europy. Celem tej koncepcji było umożliwienie niemieckiej ekspansji zdezorganizowanej utratą kolonji i antyniemiecką propagandą prasy francuskiej i niemieckiej.

Sytuacja zmieniła się radykalnie po zamordowaniu Rathenaua w czerwcu 1920. Do głosu przyszła wtedy grupa radykalna Stinnesa. Rzucono nowe hasło bojowe: wygrać pókój, t. zn. zrzucić ciężary reparacyjne i zdobyć obce rynki Wyboru broni nie było. Jedyną bronią była tu inflacja i ją też wybrano. Dzięki trwałej inflacji do minimum spadały koszta produkcji. Niemcy zaczęły rzeczywiście zdobywać jeden rynek za drugim. Zdawało się, iż pokój wygrają!

Jednakże, późno prawie bardzo doszli Niemcy do wniosku, że inflacyjna alchemja nie doprowadzi do celu. Proces ten przeprowadzony pod hasłem: „Deutschland, Deutschland uber alles". dał w rezultacie zniczszenie samej substancji wyniszczenia stanu średniego i okropne wyniki moralne.

Co Niemcy wysłały a co straciły na inflacji? Zyskał jedynie przemysł, jednakże nie w tej mierze, w jakiej ogólnie się sądzi. Przemysł ten, zupełnie zresztą słusznie, najlepszą lokatę swych spekulacyjnych zysków widział w inwestycjach, w objektach w fabrykach i ich urządzeniach. Jednakże przedwstępnym warunkiem jego rentowności jest pełne wykorzystanie jego zdolności wytwórczych inaczej wszystkie inwestycje były zbyteczne i są raczej balastem niż korzyścią. A więc zagadnienie sprowadza się do sprawy wykorzystania zdolności wytwórczych. I na pytanie czy zagadnienie to może być pomyślnie rozstrzygnięte można zdecydowanie odpowiedzieć negatywnie. Koszty wojenne, bierny opór w Ruhrze, inflacja i brak kredytów zniszczyły wielką część ruchomego i nieruchomego mienia Niemiec.

Przemysłowi brak jest kapitału obrotowego kredytu. Eksport bez długoterminowych kredytów jest nie do pomyślenia zarówno w Południowej Afryce jak i w Rosji, które to kraje są celem niemieckich wysiłków. Import i eksport hamburski nie jest przeważnie w stanie sfinansować swego handlu i ogranicza się do funkcji pośrednika. Dziś nie można już mówić o niebezpieczeństwie gospodarczej okupacji Rosji przez Niemcy Oba te państwa gwałtownie potrzebują kapitałów, których może im jedynie dostarczyć Ameryka lub Anglja.

Kredyty zagraniczne są dziś dla Niemiec najbardziej palącym problemem. Zapotrzebowanie kapitałów jest tak wielkie, że zupełnie bez znaczenia jest dotąd kilka dotychczas uzyskanych pożyczek amerykańskich.

Jeśli do tego dodać utratę kolonji, floty, sekwestr majątków niemieckich, straty inflacyjne, reparacje i t. d., to trudno będzie już pozytywnie odpowiedzieć na pytanie, czy wszystkie pasywa zdoła urównoważyć siła organizacyjna i pracowitość narodu niemieckiego. Trudności i krachy finansowe wszechpotężnych niedawno koncernów Stinnesa, Barmata, Sichela i t. d. są tylko pierwszemi jaskółkami daleko większych jeszcze trudności gospodarczych.

A. C.

Czeka nas długa i surowa zima.

Astronom francuski Abbé Moreux, który przeszło od lat 25 w swojem obserwatorjum w Bourges zajmuje się zwłaszcza problemem czynności słońca i jego wpływu na pogodę, posiada w dziedzinie przepowiedni meteorologicznych pewną sławę, albowiem jemu to udało się przepowiedzieć trzęsienie ziemi w San Francisco w roku 1900, jak również trzęsienie ziemi w Messynie w roku 1908.

Także i inne jego przepowiednie częstokroć się sprawdziły. Posłuchajmy też, co przepowiada on na najbliższą zimę. — Przepowiednia jego nie przedstawia się bynajmniej różowo. Przyszła zima — mówi on — może być zimniejsza aniżeli zazwyczaj. Najbliższe lato będzie cieplejsze od lat poprzednich. Pory roku znów powrócą do swej regularności, tak jak to było dawnemi laty.

A zatem od roku bieżącego będziemy mieli zimy z wybitnemi suchemi mrozami i z dużemi opadami śnieżnemi, a z drugiej strony w miesiącach letnich panować będzie równomierne ciepło.

Moreux przepowiada także na najbliższe tygodnie i miesiące wielkie trzęsienie ziemi. Obserwacje i przepowiednie jego opierają się na studjowaniu plam słonecznych, którym on, jak również wielu innych wybitnych dzisiejszych astronomów, przypisuje decydujący wpływ na ukształtowanie się zimy. Plamy słoneczne — powiada on — są widzialnym wyrazem nieustającej czynności słońca. Słońce ustawicznie jest wstrząsane strasznemi eksplozjami i wybuchami płonących gazów, przedstawiających się nam jako plamy słoneczne. Te okresy czynności i spokoju zmieniają się co 11 lat, jak to wynika ze sprawozdań od roku 1610.

Astronomowie, którzy podobnie jak ja, powiada ks Moreux — życie swoje poświęcili obserwowaniu słońca, wykryli niedawno fakt, który ma jaknajwiększe znaczenie dla rozdziału klimatu na naszym globie. — Stwierdzono mianowicie, że po dwóch 11-letnich okresach „gorączka słoneczna" w niezwykłym stopniu wzrasta, a ten objaw powtarza się co 34 lub co 35 lat. Pod wpływem tej wzmocnionej działalności słońca podwaja się ilość deszczów na ziemi i obserwujemy okres mokry, trwający około 17 lat i następujący równie długi okres suszy.

Sądzi się zazwyczaj, że znajdujemy się obecnie w okresie mokrym, a w rzeczywistości znajdujemy się w samym środku suszy. Wniosek taki wysnuć można stąd, że stan podziemnych warstw wód jest obecnie bardzo niski. Stan wody w naszych studniach obniżać się będzie w dalszym ciągu aż do roku 1928, potem będzie się on stopniowo podnosił i odzyska swój stan normalny w roku 1935.

Orginnaly okólnik.

„Głos gminy wiejskiej" drukuje orginalny okólnik starostwa w Koninie, który bez komentarzy powtarzamy: Konin, dn. 23.VI 1923 r.

Do wszystkich Magistratów miast i Urzędów gminnych pow. konińskiego w związku z moim ustnem zarządzeniem na konferencji miesięcznej w dniu 12 czerwca r. b. w sprawie przechowywania w Urzędzie wszystkich kopert, w których nadeszły pisma do Urzędu, zarządzam odkreślanie na kopercie №№ pism otrzymanych, stwierdzanie własnoręcznym podpisem (Burmistrz, Wójt, sekretarz i pisarz) na kopercie ze wskazaniem daty otrzymania, odkładanie oddzielnie kopert od Władz przełożonych (starostwo i Wydział powiatowy). Koperty od władz przełożonych należy numerować kolejno, a pisma od tychże władz należy zapisywać do dziennika korespondencyjnego atramentem czerwonym.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem otrzymania niniejszego okólnika i będzie przedmiotem ścisłej kontroli podczas inspekcji Urzędów przez organy starostwa i Wydziału powiatowego.

Potwierdzenie z otrzymania i wykonania niniejszego okólnika oczekuję do dni 5-ciu pod osobistą odpowiedzialnością pp.: Burmistrzów i Wójtów.

Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor A. RADWAN.